

Nieznani, Uwierz mi, chocia

Uwierz mi ten jeden raz.

Tak bym chciał cofnąć złe słowa.

Widzę wciąż nawet w snach, Twoją twarz.

Chociaż zgasł czar, płomień to wspomnienia żyją.

Chciałbym zdusić je w sobie.

Nie, nie potrafię.

Uwierz mi chociaż raz.

Tak bym chciał cofnąć czas.

Cofnąć kilka ostrych słów, zetrzeć cały bród.

Kiedy dziś patrzę wstecz, najmniejszy błąd grzechem jest.

W myślach pisze list, proszę wybaczyć mi

Pamięć to wielka księga.

Słowa zna, co są jak ciężar, kiedy gniew rządził tu jak zły król.